

## **30 września 2012. XXVI niedziela zwykła. Komentarz ojca Jacka Salija**

(Lb 11,25-29) Pan zstąpił w obłoku i mówił z Mojżeszem. Wziął z ducha, który był w nim, i przekazał go owym siedemdziesięciu starszym. A gdy spoczął na nich duch, wpadli w uniesienie prorockie. Nie powtórzyło się to jednak. Dwóch mężów pozostało w obozie. Jeden nazywał się Eldad, a drugi Medad. Na nich też zstąpił duch, bo należeli do wezwanych, tylko nie przyszli do namiotu. Wpadli więc w obozie w uniesienie prorockie. Przybiegł młodzieniec i doniósł Mojżeszowi: Eldad i Medad wpadli w obozie w uniesienie prorockie. Jozue, syn Nuna, który od młodości swojej był w służbie Mojżesza, zabrał głos i rzekł: Mojżeszu, panie mój, zabroń im! Ale Mojżesz odparł: Czyż zazdrosny jesteś o mnie? Oby tak cały lud Pana prorokował, oby mu dał Pan swego ducha!

(Lb 11,25-29)

Pan zstąpił w obłoku i mówił z Mojżeszem. Wziął z ducha, który był w nim, i przekazał go owym siedemdziesięciu starszym. A gdy spoczął na nich duch, wpadli w uniesienie prorockie. Nie powtórzyło się to jednak. Dwóch mężów pozostało w obozie. Jeden nazywał się Eldad, a drugi Medad. Na nich też zstąpił duch, bo należeli do wezwanych, tylko nie przyszli do namiotu. Wpadli więc w obozie w uniesienie prorockie. Przybiegł młodzieniec i doniósł Mojżeszowi: Eldad i Medad wpadli w obozie w uniesienie prorockie. Jozue, syn Nuna, który od młodości

swojej był w służbie Mojżesza, zabrał głos i rzekł: Mojżeszu, panie mój, zabroń im! Ale Mojżesz odparł: Czyż zazdrosny jesteś o mnie? Oby tak cały lud Pana prorokował, oby mu dał Pan swego ducha!

(Ps 19,8.10.12-14)

REFREN: Nakazy Pana są radością serca

Prawo Pańskie jest doskonałe i pokrzepia duszę,  
świadecko Pana niezawodne, uczy prostaczka mądrości.  
Bojaźń Pańska jest szczerą i trwa na wieki,  
sądy Pana prawdziwe, a wszystkie razem słuszne.

Zważa na nie Twój sługa  
i nagrodę otrzyma za ich przestrzeganie.  
Kto jednak widzi swoje błędy?  
Oczyść mnie z błędów, które są dla mnie skryte.

Także od pychy broń swojego sługę,  
by nie panowała nade mną.  
Wtedy będę bez skazy  
i wolny od wielkiego występku.

(Jk 5,1-6)

Teraz wy, bogacze, zapłaćcie wśród narzekań na utrapienia, jakie was czekają. Bogactwo wasze zbutwiało, szaty wasze stały się żerem dla moli, złoto wasze i srebro zardzewiało, a rdza ich będzie świadectwem przeciw wam i toczyć będzie ciała wasze niby ogień. Zebraliście w dniach ostatecznych skarby. Oto woła zapłata robotników, żniwiarzy

pól waszych, którą zatrzymaliście, a krzyk ich doszedł do uszu Pana Zastępów. Żyliście beztrosko na ziemi i wśród dostatków tuczyliście serca wasze w dniu rzezi. Potępiliście i zabili sprawiedliwego: nie stawia wam oporu.

(J 17,17ba)

Słowo Twoje, Panie, jest prawdą, uświęć nas w prawdzie.

(Mk 9,38-43.45.47-48)

Wtedy Jan powiedział do Jezusa: Nauczycielu, widzieliśmy kogoś, kto nie chodzi z nami, jak w Twoje imię wyrzucał złe duchy, i zabranialiśmy mu, bo nie chodził z nami. Lecz Jezus odrzekł: Nie zabraniajcie mu, bo nikt, kto czyni cuda w imię moje, nie będzie mógł zaraz źle mówić o Mnie. Kto bowiem nie jest przeciwko nam, ten jest z nami. Kto wam poda kubek wody do picia, dlatego że należycie do Chrystusa, zaprawdę, powiadam wam, nie utraci swojej nagrody. Kto by się stał powodem grzechu dla jednego z tych małych, którzy wierzą, temu byłoby lepiej uwiązać kamień młyński u szyi i wrzucić go w morze. Jeśli twoja ręka jest dla ciebie powodem grzechu, odetnij ją; lepiej jest dla ciebie ułomnym wejść do życia wiecznego, niż z dwiema rękami pójść do piekła w ogień nieugaszony. I jeśli twoja noga jest dla ciebie powodem grzechu, odetnij ją; lepiej jest dla ciebie, chromym wejść do życia, niż z dwiema nogami być wrzuconym do piekła. Jeśli twoje oko jest dla ciebie powodem grzechu, wyłup je; lepiej jest dla ciebie jednookim wejść do królestwa Bożego, niż z dwójgiem oczu być wrzuconym do piekła, gdzie robak ich nie umiera i ogień nie gaśnie.

Komentarz.

Zarazem nie sposób nie przypomnieć sobie, co Apostoł Jan napisał o doketach, którzy wyznawali wprawdzie Jezusa, ale Jezusa nieprawdziwego: "Wielu pojawiło się na świecie zwodzicieli, którzy nie uznają, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele ludzkim. Taki jest zwodzicielem i Antychrystem" (2 J 7; por. 1 J 4,1-3).

Podobnie nie można powiedzieć, że wierzą w prawdziwego Jezusa ci, którzy uznają w Nim tylko proroka, kogoś na podobieństwo Mojżesza, Eliasza lub Jana Chrzciciela, kogoś dającego się porównać z Buddą czy Mahometem.

Dzisiejsza Ewangelia mówi o tym, że w Jezusa autentycznie wierzy wielu tych, co nie należą do naszego Kościoła. Otóż, jeśli ktokolwiek wierzy w Jezusa prawdziwego, Syna Bożego i Zbawiciela, który jest naprawdę Bogiem i naprawdę człowiekiem - tę jego wiarę winniśmy uszanować. Warto wiedzieć, że tylko te Kościoły i Wspólnoty, które wyznają tę wiarę, mogą pełnoprawnie uczestniczyć w ruchu ekumenicznym.

Natomiast Sobór Watykański II następująco odpowiada na pytanie, jak pogodzić tę prawdę, że Chrystus założył tylko jeden Kościół ze smutną rzeczywistością, że istnieje wiele Kościołów, nieraz ze sobą skłóconych: Kościoły, również dystansujące się wobec Kościoła katolickiego, są z nim złączone wiarą w tego samego Jezusa Chrystusa, tym samym chrztem, wsłuchiwaniami się w to samo Pismo Święte, a nieraz również tą samą Eucharystią i tą samą miłością do Najświętszej Matki.

o. Jacek Salij